Dotyczy aktualizacji art. 58 § 1a w momencie gdy jeden z rodziców nie zamieszkuje za granicą, natomiast zamieszkuje w innym mieści oddalonym o np 500 km (np. matka z dziećmi mieszka w Koszalinie a ojciec w Warszawie). Wnoszę o wprowadzenie pojęcia OPIEKI NAPRZEMIENNEJ NIERÓWNOMIERNEJ (np poprzez art. 58 § 1c) - którą sąd mógłby ustanowić w przypadkach, gdy ojciec mimo rozłąki, która powstawał w wyniku przeprowadzenia się matki do innego miasta czyni wszelkie starania, aby być jak najwięcej z dziećmi. Znamiona opieki naprzemiennej nierównomiernej: * w przypadku, gdy rodzice są oddaleni o znaczącą odległość, uniemożliwiającą bieżące/dzienne kontakty np. więcej niż 1,5h drogi "od drzwi do drzwi" najszybszym możliwym transportem * w przypadku gdy ojciec realizuje min. 3 weekendy w ciągu miesiąca począwszy od piątku od odebrania dzieci z przedszkola do niedzieli do oddania dzieci do miejsca zamieszkania drugiego rodzica * w przypadku, gdy święta i okresy wolne są realizowane w stosunku mniej więcej pół na pół (tj. jedne święta, jedne długie weekendy; urodziny w jednym roku u jednego rodzica, w drugim roku u drugiego rodzica) * realizowane są bieżące kontakty telefoniczne Uzasadnienie: W obecnym systemie prawnym sądy błędnie i krzywdząco uznają, że ojciec przez to że jest dojeżdżającym rodzicem (często nie z jego decyzji) ma znikomy udział w opiece nad dziećmi. Często przeprowadzka pierwszego rodzica do innego miasta jest po prostu "blokadą" / "zagrywką taktyczną w sądzie" mającą na celu uniemożliwienie dla sądu ustanowienia opieki naprzemiennej, nieważne jak wielkie starania by poczynił drugi rodzić. Ze względu na taką sytuację , przy uzasadnionych staraniach drugiego rodzica, mimo odległości opieka naprzemienna winna być mimo wszystko ustanawiana, a starania związane z dojazdami winny być wliczone w starania osobiste tego rodzica.